

*Sygn. akt I ACa 615/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Danuta Mietlicka

Sędziowie: SA Bożena Oworuszko

SO /del/ Ewa Mierzejewska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. N. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę, ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 16 czerwca 2014 roku

sygn. akt I C 345/10

1. z apelacji powoda zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

w punkcie 1 zasądzoną kwotę zadośćuczynienia podwyższa do kwoty 190.000 (sto dziewięćdziesiąt tysięcy) złotych;

w punkcie 5 ustala, iż Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odpowiada za szkody mogące powstać u E. N. (1) w przyszłości, a wynikające z wypadku samochodowego z dnia 24 sierpnia 2008 roku;

2. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

w punkcie 1 i 2 początkową datę płatności odsetek ustawowych określa  
na dzień 3 września 2009 roku,

w punkcie 6 zasądza od E. N. (1) na rzecz Towarzystwa (...)

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.014,64 (dwa tysiące czternaście) złotych i 64/100 tytułem zwrotu kosztów procesu;

w punkcie 7 nakazaną do ściągnięcia kwotę 20.852,20 złotych obniża

do kwoty 11.927,87 (jedenaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia siedem) złotych i 87/100;

3. oddała obie apelacje w pozostałej części;

4. zasądza od E. N. (1) na rzecz Towarzystwa (...)

(...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.944 (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt I ACa 615/14**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda E. N. (1) kwotę 140.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty; kwotę 9.864,60 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 8.005,76 złotych od dnia 25 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 1.858,84 zł od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty; kwotę 7.224,70 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 26 czerwca 2012 roku do dnia 31 czerwca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku; kwotę 301 złotych tytułem renty bieżącej, płatnej z góry do dnia 10-ego każdego miesiąca, do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego E. N. (2), poczynając od miesiąca lipca 2014 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi zapłaty którejkolwiek z rat; kwotę 5.040 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; w pozostałym zakresie oddalił powództwo; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 20.852,20 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych, od których powód był zwolniony, a w pozostałym zakresie nie uiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 sierpnia 2008 roku w miejscowości C. doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że poruszający się rowerem E. N. (1), który po wyprzedzeniu go przez (...) wykonał manewr skrętu w lewo tuż przed nadjeżdżającym z przeciwka samochodem marki V. (...) kierowanym przez R. P.. Samochód ten jechał z prędkością większą, niż dozwolona. Pomimo podjętego manewru hamowania samochód potracił rowerzystę. Sprawca wypadku został uznany prawomocnym wyrokiem sądu za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 k.k. W chwili wypadku komunikacyjnego był on ubezpieczony w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych W świetle opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, przyczyną wypadku było nieprawidłowe działanie E. N. (1) oraz kierującego samochodem V. (...). Rowerzysta zmienił kierunek ruchu, nie ustępując pierwszeństwa kierowcy samochodu jadącego przeciwnym pasem. Natomiast R. P. prowadził samochód z prędkością większą, niż dozwolona w miejscu wypadku. Stan zagrożenia na drodze wywołał E. N. (1), rozpoczynając zmianę kierunku ruchu bez upewnienia się, że może bezkolizyjnie wykonać ten manewr. Skręcając w lewo do posesji musiał przeciąć pas przeznaczony dla ruchu pojazdów z przeciwka. W tych okolicznościach powinien zachować szczególną ostrożność i zaczekać ze skrętem do chwili, kiedy będzie miał widoczność lewego pasa ruchu, w szczególności, że po wyprzedzeniu przez (...) miał ograniczoną widoczność na drogę przed rowerem. Fakt, że drogą z naprzeciwka będzie nadjeżdżał jakiś pojazd, powinien mieć się w granicach przewidywania małoletniego. Z kolei R. P. do chwili zobaczenia rowerzysty za wymijającym, samochodem typu (...) nie mógł przewidzieć zagrożenia. Z drugiej jednak strony mógłby uniknąć wypadku, gdyby jechał z prędkością dostosowaną do ograniczeń, tj. 50 km/h, a od znaku B-30 z prędkością 40 km/h. Jadąc jednak z prędkością 73 km/h, tj. większą, niż dopuszczalna, nie miał możliwości uniknięcia wypadku. Bezpośrednio po wypadku, małoletni przewieziony został do (...) Szpitala (...) w L. na Oddział (...), gdzie przebywał do dnia 29 sierpnia 2008 roku. Rozpoznano u niego: rozlany uraz mózgu, urazowy krwotok podtwardówkowy, urazowy krwotok podpajęczynówkowy, złamanie kości ciemieniowej, urazowy obrzęk mózgu, złamanie kości podstawy czaszki, złamanie kości szczękowej, otwartą ranę powłok głowy oraz niedokrwistość pokrwotoczną. W dniu 29 sierpnia 2008 roku, po wybudzeniu ze śpiączki farmakologicznej, powód przeniesiony został na Oddział (...), gdzie przebywał do 30 września 2008 roku. Na Oddziale tym poddawany był intensywnej rehabilitacji. Po opuszczeniu szpitala od 10 grudnia 2008 roku małoletni dwa razy w tygodniu uczęszczał na zajęcia rehabilitacyjne w pływalni, osiem razy w miesiącu na zajęcia terapeutyczne w NZOZ. Po ośmiu miesiącach od wypadku u powoda ustąpił niedowład połowiczny

prawostronny. Z kolei od około osiemnastu miesięcy (na miesiąc styczeń 2011 roku) u E. N. (1) występują napady padaczkowe częściowe złożone, z powodu czego otrzymuje leczenie farmakologiczne. W okresie od 4 do 30 lipca 2009 roku małoletni przebywał w (...) w K.. Z uwagi na wskazania Poradni (...)w Ł. E. N. (1) przebywał na tymże turnusie rehabilitacyjnym w obecności matki. W okresie od 18 sierpnia 2010 roku do 1 września 2010 roku również wraz z matką przebywał na turnusie rehabilitacyjnym w Ośrodku (...). Za pobyt na tymże turnusie uiścił kwotę 2.500 złotych. Dodatkowo poniósł koszty zakupu czterech biletów za przejazd pociągiem z L. do G. na kwotę 55,44 złotych. W dniu 19 listopada 2008 roku Zespół (...) w Ł. orzekł o potrzebie indywidualnego nauczania E. N. (1) do końca roku szkolnego 2008/2009 z uwagi na stan zdrowia ucznia znacznie utrudniający uczęszczanie do szkoły. W kolejnym roku szkolnym Poradnia (...) w Ł. wydała opinię w sprawie dostosowania wymagań edukacyjnych wynikających z programu nauczania do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych małoletniego, u którego stwierdzono zaburzenia i odchylenia rozwojowe. Następną taką opinię Poradnia wydała w dniu 29 kwietnia 2011 roku. Na mocy decyzji dyrektora Gimnazjum (...) w Ł., małoletni objęty został w Roku Szkolnym 2011/2012 pomocą psychologiczną – pedagogiczną w formie: zajęć korekcyjno–kompensacyjnych na terenie Poradni(...)oraz zajęć dydaktyczno–wyrównawczych z języka polskiego i matematyki. W dniu 8 stycznia 2013 roku opinię o powodzie sporządziła jego wychowawczyni E. K., w której wskazała, że funkcjonowanie ucznia w szkole jest bardzo zmienne. Powód ma tendencje do wybuchów emocjonalnych, stosuje pomoc werbalną wobec kolegów. Na uwagi nauczycieli reaguje impulsywnie, nie kontroluje swoich wypowiedzi, wykazuje zachowanie buntownicze. Bardzo często sprawia problemy wychowawcze wynikające z nieprzestrzegania ogólnie przyjętych norm. Z uwagi na powyższe oraz z uwagi na stan zdrowia po wypadku, matka powoda E. N. (2) zmuszona jest odbierać go ze szkoły w ciągu lekcji. Opiekę nad synem sprawuje również w formie dowożenia go do szkoły. Dodatkowo raz w miesiącu jeździ na wizyty do lekarza, które odbywają się w ramach NFZ, koszty dojazdów wynoszą około 30-50 złotych za jeden dojazd. Orzeczeniem z dnia 20 grudnia 2010 roku (...) w Ł. zaliczył E. N. (1) do osób niepełnosprawnych. W związku z tym pobiera on zasiłek rodzinny w kwocie 105 złotych oraz zasiłek opiekuńczy w wysokości 170 złotych. Z opinii biegłego neurologa wynika, że w pierwszym etapie leczenia stan ogólny powoda był ciężki. Wymagał intensywnego leczenia farmakologicznego i wentylacji mechanicznej za pomocą respiratora. W następnym okresie stan chłopca ulegał stopniowej poprawie, zmniejszały się zaburzenia mowy, stopniowo ustępował niedowład połowiczny prawostronny. Powód odczuwał jednak bodźce bólowe w dużym stopniu ze względu na doznane rany głowy z towarzyszącymi złamaniami kości czaszki. Przez okres pierwszych trzech miesięcy powód wymagał całodobowej opieki osoby trzeciej. Nadal konieczne jest leczenie przeciwpadaczkowe z uwagi na brak pełnej kontroli farmakologicznej napadów. Aktualnie powód przyjmuje lek N., którego miesięczny koszt zakupu wynosi około 50-60 złotych, lek przeciwpadaczkowy o nazwie T. - 5 zł miesięcznie oraz D. - około 10 złotych. Stosowane leczenie przeciwpadaczkowe niesie ze sobą typowe ograniczenia w czynnościach dnia codziennego, uprawiania dyscyplin sportowych i wyborze przyszłego zawodu. Sytuacje lękowe związane z obawą przed wystąpieniem kolejnych napadów powodują dyskomfort w codziennym funkcjonowaniu. Wynikający stąd długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 30%. Jego stan neurologiczny został określony jako utrwalony i nie ma przesłanek, aby uznać, że w przyszłości ulegnie istotnej zmianie. Konsekwencje zdrowotne powoda są tylko i wyłącznie skutkiem zdarzenia z 2008 roku. Światle opinii lekarza psychiatry E. N. (1) prezentuje zespół zaburzeń pod postacią encefalopatii pourazowej, na który składają się: obniżony i nieharmonijny poziom funkcjonowania intelektualnego; zaburzenia zachowania dotyczące sfery emocjonalnej, objawy somatyczne, tj. bóle głowy. Ograniczeniem wynikającym z deficytu poczucia bezpieczeństwa i pewności siebie jest rekompensata w postaci wycofywania się z aktywności. Rokowanie na przyszłość w zakresie stanu zdrowia powoda, z uwagi na trwający proces rozwojowy jest trudne do oceny. Niemniej jednak, aktualnie powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Sytuacyjne przeżycia lękowe oraz wzmożona reaktywność na bodźce mają także aktualnie tak niewielkie nasilenie, że nie zakłócają społecznego przystosowania i aktywności powoda. Powód nie wymaga również stałych konsultacji psychiatrycznych. Według biegłego psychiatry dziecięcego prognozy co do rozwoju psychicznego powoda nie są korzystne. Pomimo pewnych możliwości naprawczych mózgu, zwłaszcza w okresie rozwojowym, jego uszkodzenie, zwłaszcza okolicy czołowej, będzie skutkowało trwałym zaburzeniem rozwoju psychicznego małoletniego. Encefalopatia pourazowa, pourazowe bóle głowy oraz padaczka są wyłącznym skutkiem urazu czaszkowo – mózgowego z 2008 roku. W opinii psychologicznej biegły zaopiniował, iż w związku z wypadkiem u małoletniego występują zaburzenia przeżywania (niepokój, lęk przed śmiercią) oraz zaburzenia funkcjonowania społecznego pod postacią wycofywania się z kontaktów społecznych. Najbardziej nasilone zaburzenia emocjonalne utrzymywały się podczas roku szkolnego

2008/2009, kiedy chłopiec musiał korzystać z nauczania indywidualnego, niezbędnej, ale uciążliwej rehabilitacji i miał ograniczony kontakt z rówieśnikami. Aktualnie zaburzenia przeżywania mają mniejsze nasilenie, jednak chłopiec z trudnością adoptuje się do zmian, które nastąpiły na skutek obniżenia jego funkcjonowania. Trudno jednoznacznie wypowiedzieć się co do dalszych skutków wypadku. Biorąc pod uwagę wypadek podtopienia, który miał miejsce w 2006 roku, w chwili obecnej bardziej odczuwalne są dla małoletniego skutki wypadku komunikacyjnego. W toku postępowania likwidacyjnego, pozwane Towarzystwo przyznało powodowi kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz uznało co do zasady żądanie odszkodowania.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo jest zasadne, co do żądania zadośćuczynienia pieniężnego, odszkodowania oraz renty, z tym, że nie w wysokości dochodzonej pozwem. Natomiast żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż z opinii neurologa wynika, że stan neurologiczny powoda jest utrwalony, nie ma przesłanek, aby uznać, że w przyszłości ulegnie istotnej zmianie. Również opinia psychiatryczna wskazuje wprawdzie, że rokowanie na przyszłość w zakresie stanu zdrowia powoda, z uwagi na trwający proces rozwojowy jest trudne do oceny, niemniej jednak, aktualnie powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Nie wymaga on również stałych konsultacji psychiatrycznych. Miarkując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd uwzględnił zakres jego cierpień fizycznych i psychicznych, będących następstwem doznanych w wypadku urazów. Wskazał, iż przed dniem wypadku powód był zdrowym, wysportowanym, pełnym życiowej energii, wesołym dzieckiem, jeździł rowerem, grał w piłkę, pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, pomagając im. Po wypadku jego życie legło w gruzach, jękał się, nie był taki kontaktowy jak wcześniej, był powolny, zapominał się w tym, co mówił. Była u niego niechęć, nie garnął się do dzieci, rzucał się w oczy, był innym dzieckiem, był nadpobudliwy. Sąd miał również na uwadze wiek poszkodowanego, a także wypracowane przez doktrynę i orzecznictwo kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia. W oparciu o nie uznał, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest 200.000 złotych, którą pomniejszył o 30 % z tytułu przyczynienia się powoda do powstania szkody. Ostatecznie z tytułu zadośćuczynienia zasądził na rzecz powoda kwotę 140.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 kwietnia 2009 roku, tj. od dnia następnego po przyznaniu powodowi przez pozwanego kwoty 20.000 złotych w postępowaniu likwidacyjnym, uznając, że od tej daty pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą pozostałej kwoty żądania. Oceniając stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody Sąd wskazał, że wprawdzie poszkodowanemu z uwagi na jego wiek nie można przypisać winy, niemniej możliwe jest i w takiej sytuacji zmniejszenie odszkodowania należnego od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Ocenie podlega zachowanie małoletniego. Postawa poszkodowanego, która jest współprzyczyną powstania lub zwiększenia szkody stanowi o jego przyczynieniu. Sąd uwzględnił treść opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, z której wynika, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe działanie E. N. (1), który zmienił kierunek ruchu, nie ustępując pierwszeństwa kierowcy samochodu jadącego przeciwnym pasem, a także R. P., kierującego samochodem V. (...), który jechał z prędkością większą, niż dozwolona w miejscu wypadku. Miał również na uwadze zeznania świadka M. J., który zeznał, iż „użytkownik drogi, czy rowerzysta, przeprowadzając zmianę kierunku jazdy, jest zobowiązany upewnić się skutecznie, tj. ocenić odległość od zbliżającego się pojazdu i na tej podstawie podjąć decyzję o realizacji tego manewru lub jego zaprzestaniu”. Najprawdopodobniej odległość samochodu od roweru była na tyle duża, że taki manewr rowerzysta podjął, lecz źle ocenił nadmierną prędkość samochodu. Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd ocenił, że poszkodowany małoletni przyczynił się do powstania szkody w wysokości 30 %, naruszając przepisy Prawa o ruchu drogowym, a dokładnie § 33 i § 96 te same ustawy.

Powód domagając się odszkodowania wskazał, iż składają się na nie poniesione przez niego wydatki: 1.800 złotych tytułem zakupu leków od momentu opuszczenia szpitala; 300 złotych tytułem zakupu środków higienicznych; 2.223,23 złotych tytułem kosztów dojazdu rodziców do szpitala w okresie od dnia 24.08. do 30.09.2008 roku codziennie, łącznie 76 razy x 35 km = 2.660 km x 0,8358 złotych; 800 złotych tytułem kosztów zakupu żywienia podczas pobytu w szpitalu; 468,08 złotych tytułem kosztów dojazdu do lekarzy celem konsultacji swojego stanu zdrowia dwa razy w miesiącu; 120 złotych tytułem kosztów korzystania z basenu w Ł. dwa razy w miesiącu; 320,94 złotych tytułem kosztów dojazdu do wizyty do pedagoga i psychologa raz w tygodniu; 7.020 złotych tytułem kosztów dojazdu do L. na rehabilitację dwa razy w tygodniu; 300 złotych tytułem kosztów zakupu odtwarzacza Mp4, puzzli, klocków, książek do malowania itp.; 1.040 złotych tytułem kosztów pobytu w sanatorium dla dzieci w K.. Łącznie

żądał zasądzenia z tego tytułu kwoty 14.392,25 złotych. Sąd Okręgowy ocenił, iż z uwagi na rodzaj odniesionych przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku obrażeń ciała oraz stan jego zdrowia po wypadku, wskazane powyżej wydatki, za wyjątkiem kosztów zakupu telefonu oraz kosztów dojazdów rodziców do szpitala pozostają w związku z uszkodzeniem ciała powoda, a nadto ich poniesienie było konieczne i celowe. Przyjmując 30% przyczynienia się powoda do powstania szkody, zasądził na jego rzecz kwotę 9.864,60 złotych tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi, zgodnie z żądaniem pozwu. W świetle okoliczności sprawy za zasadne co do istoty uznał również żądanie renty z tytułu zwiększenia się potrzeb. Powód żądając przyznania mu renty w kwocie 5.432 złotych miesięcznie, wskazał, iż składają się na nią następujące wydatki: 80 złotych tytułem kosztów zakupu leków; 1.000 złotych tytułem stosowania diety warzywno lekkostrawnej; 80 złotych tytułem kosztów wizyt u specjalistów; 600 złotych tytułem kosztów dojazdu na rehabilitację; 1.500 złotych tytułem opieki osoby trzeciej (8-10 godzin dziennie); 400 złotych tytułem kosztów zakupu odzieży; 274 złotych tytułem opłat związanych z zapewnieniem powodowi zamieszkania; 220 złotych tytułem kosztów związanych z rozrywkami. W ocenie Sądu, za zasadne należało uznać jedynie wydatki związane z zakupem leków w kwocie 80 złotych, co znajduje potwierdzenie w wywołanych w sprawie opiniach sądowych, koszty dojazdów do lekarza w kwocie 50 złotych miesięcznie, zgodnie z zeznaniami przedstawiciela ustawowego oraz koszty opieki osoby trzeciej jednak w wymiarze dwóch godzin dziennie. Opieka w takim wymiarze polega na dowożeniu małoletniego do szkoły i ewentualnie byciu przygotowanym na natychmiastowe odebranie go ze szkoły na wypadek pogorszenia się jego stanu zdrowia. Po uwzględnieniu 30 % przyczynienia się powoda do powstania szkody Sąd zasądził z tego tytułu kwotę 301 złotych miesięcznie tytułem renty w związku ze zwiększonymi potrzebami.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepisy art. 444 §1 i §2 kc, art.445 §1 kc, art. 426 kc, art. 362 kc, art.322 kc, art. 189 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach wydał w oparciu o przepis art. 98 kpc wrażliwy zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zaś co do nie uiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

### ***Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosły obie strony.***

Powód zaskarżając wyrok w części, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

art. 362 k.c. oraz art. 426 k.c. poprzez wadliwe ich zastosowanie i bezzasadne stwierdzenie, iż ustalony w sprawie stan faktyczny pozwalał na zastosowanie wskazanego przepisu i dokonanie oceny przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody podczas gdy z okoliczności sprawy, wieku pokrzywdzonego, zdolności do postrzegania zagrożenia możliwość taka nie wynikała, a nadto wadliwe określenie przesłanek pozwalających na ocenę stopnia tegoż przyczynienia się, które winno być „odpowiednie” i uwzględniać całokształt okoliczności sprawy oraz stopień winy obu stron, nie zaś wyłącznie okoliczności leżące po jednej ze stron;

art. 445 § 1 k.c. polegające na niewłaściwym zastosowaniu powołanej normy prawa bez uwzględnienia całokształtu okoliczności danego, jednostkowego stanu faktycznego w kontekście przesłanek decydujących o wysokości przyznanej kwoty zadośćuczynienia, co skutkowało jej rażącym zaniżeniem;

naruszenie prawa procesowego a to:

art. 233 k.p.c. i art. 306 k.p.c. poprzez częściową tylko analizę zgromadzonego materiału dowodowego a to opinii biegłych N. W., T. T., P. W. oraz A. M. a także twierdzeń przedstawiciela ustawowego małoletniego Powoda w kontekście ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia za następstwa wypadku natury zdrowotnej- psychicznej, jak i osobistej, które dotknęły E. N. (1);

art. 233 k.p.c. poprzez nienależytą ocenę dowodów z opinii biegłych z zakresu techniki ruchu drogowego wywołanych w sprawie W. K., J. M. oraz twierdzeń M. J. w kontekście ustalenia, iż małoletni Powód przyczynił się do zaistnienia wypadku w sytuacji gdy właściwa ocena tychże dowodów nie dawała podstaw do przyjęcia, iż takowe przyczynienie miało w ogóle miejsce;

art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej analizy i wyciągnięcie nieuprawnionych wniosków z opinii biegłych wywołanych w sprawie niniejszej opracowanych przez N. W., T. T., P. W. oraz A. M. z których to dowodów wbrew ustaleniom Sądu wynikało w sposób jednoznaczny, iż rokowania co do skutków zdarzenia w przyszłości dla Powoda są niepewne nadto prawdopodobnym jest, iż będzie on wymagał leczenia zaś jego sprawność intelektualna może ulec dalszemu osłabieniu, co w ocenie pełnomocnika predysponowało, do uwzględnienia żądania pozwu także w zakresie ustalenia odpowiedzialności Pozwanej na przyszłość;

art. 328 k.p.c. polegające na pominięciu wskazania w uzasadnieniu na jakich podstawach Sąd przyjął, iż przyczynienie Powoda wynosi 30% co skutkuje niemożnością przeprowadzenia prawidłowej kontroli instancyjnej zapadłego wyroku zarówno przez pełnomocnika jak i Sąd Apelacyjny.

Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego obejmującego dowody z opinii biegłych polegającą na wadliwym ustaleniu, iż Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu napoziomie 30% w sytuacji gdy jest to 37% nadto, iż przyczynił się do zaistnienia wypadku w którym doznał obrażeń ciała, jak również aby doznane przez niego urazy nie spowodowały negatywnych konsekwencji dla zdrowia w przyszłości w sytuacji gdy wskazane dowody w szczególności obejmujące wypowiedzi M. J., stwierdzenia N. W., T. T., P. W. oraz A. M. przemawiały za przyjęciem diametralnie odmiennej konkluzji, a to iż zarówno nie doszło do przyczynienia się Powoda do zaistnienia zdarzenia, jak również iż w przyszłości w pełni zasadne jest stwierdzenie o pojawieniu się lub zwiększeniu istniejących obecnie dolegliwości, skutkujące koniecznością wdrożenia dodatkowego leczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

w punkcie I poprzez podwyższenie zasądzonej od Pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Powoda E. N. (1) tytułem zadośćuczynienia kwoty 140.000 złotych do kwoty 500.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty.

w punkcie II poprzez podwyższenie zasądzonej od Pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Powoda E. N. (1) kwoty 9.864,60 złotych tytułem odszkodowania do kwoty 14.092,228 złotych płatnej wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 11.436,80 złotych od dnia 25 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 2.655,48 złotych od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty;

w punkcie III poprzez podwyższenie zasądzonej od Pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Powoda E. N. (1) kwoty 7.224,70 złotych tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 26 czerwca 2012 r. do dnia 31 czerwca 2014 roku do kwoty 10.321 złotych płatnej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;

w punkcie IV poprzez podwyższenie zasądzonej od Pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Powoda E. N. (1) renty wyrównawczej w kwocie 301 złotych do kwoty 430 złotych płatnej z góry do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego matki E. N. (2) poczynając od miesiąca lipca 2014 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Uwzględnienie żądania pozwu i uzupełnienie wyroku w zakresie ustalenia odpowiedzialności Pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. za szkody mogące powstać w przyszłości u Powoda E. N. (1) w związku z doznany przez niego uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia w wypadku z dnia 24.08.2008 roku.

Pozwany zaskarżając wyrok w części zarzucił: naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalanie, iż kwota na poziomie 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia stanowi należytą kompensatę doznanych przez powoda cierpień i krzywd związanych z wypadkiem, jakiemu uległ w dniu 24 sierpnia 2008 roku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz okoliczności sprawy pozwalają na zupełnie odmienną ocenę, a mianowicie, że ustalona przez Sąd tytułem zadośćuczynienia kwota na poziomie 200.000 złotych jest wygórowana i ostatecznie zasądzona na rzecz powoda kwota

140.000 zł (przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia powoda do szkody) pozostaje nadmierna w stosunku do doznanej przez niego krzywdy;

art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty tytułem:

zadośćuczynienia należą się od dnia 03 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, podczas gdy z treści ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podstawy ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że jedynym słusznym terminem powstania po stronie pozwanej stanu opóźnienia w zapłacie należnych powodowi świadczeń, a w konsekwencji początkiem terminu naliczania odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia jest data wy dania w toku procesu opinii przez biegłego psychologa sądowego (opinia z dnia 30.09.2013 roku), która potwierdza iż aktualny stan zdrowia psychicznego powoda jest nie tylko skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia 24.08.2008 roku, ale jest również efektem podtopienia, jakiemu powód uległ w wieku 2 lat;

odszkodowania należą się od dnia 25 sierpnia 2008 roku do dnia zapłaty, podczas gdy z treści ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podstawy ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że jedynym słusznym terminem powstania po stronie pozwanej stanu opóźnienia w zapłacie należnych powodowi świadczeń, a w konsekwencji początkiem terminu naliczania odsetek ustawowych od kwoty odszkodowania jest data. kiedy pozwany miał możliwość weryfikacji przedłożonych przez powoda ostatnich dokumentów określających podstawę i wysokość jego roszczeń z tego tytułu, tj. 2.09.2009 roku;

art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji uznanie, iż powód przyczynił się do powstania szkody na poziomie 30%, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz okoliczności sprawy pozwalają na zupełnie odmienną ocenę, a mianowicie, że powód przyczynił się do powstania szkody na poziomie co najmniej 50% i w takim stopniu winny zostać obniżone zasądzone na rzecz powoda kwoty tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i renty;

art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz przyjęcie przez Sąd I instancji, że roszczenie powoda w zakresie odszkodowania winno uwzględniać koszty wyżywienia powoda podczas pobytu w szpitalu w części ponad 200 złotych, podczas gdy powód w czasie pobytu w szpitalu mógł korzystać z wyżywienia szpitalnego finansowanego przez NFZ oraz że roszczenie powoda w zakresie odszkodowania winno uwzględniać koszty dojazdów do szpitala w kwocie 2.223,23 złotych podczas gdy w uzasadnieniu skarżonego wyroku str.25 Sąd jednoznacznie stwierdził, że są to koszty nie pozostające w związku z uszkodzeniem ciała powoda, a ich poniesienie było niecelowe i niekonieczne.

naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez

dokonywanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do uznania, że na podstawie materiału dowodowego zebranego w okresie poprzedzającym wydanie w toku procesu opinii przez biegłego psychologa sądowego, wszelkie okoliczności faktyczne decydujące o ustaleniu poczucia krzywdy powoda i wpływające na wysokość zadośćuczynienia były znane, a tym samym pozwany dysponował niezbędnym zakresem wiadomości pozwalających na ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia;

dokonywanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do uznania, że odsetki ustawowe od zasądzonej na rzecz powoda kwoty tytułem odszkodowania należą się za okres wskazany przez powoda, tj. od dnia następnego po dniu kiedy miał miejsce wypadek, w sytuacji gdy ostatnie dokumenty określające zarówno wysokość jak i podstawę roszczeń w zakresie odszkodowania (faktury VAT), powód przedstawił pozwanemu w terminie umożliwiającym ich weryfikację dopiero w drodze opinii z dnia 2.09.2009 roku;

dokonywanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do zupełnego pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności, która winna zostać uwzględniona przez Sąd przy okazji miarkowania wysokości zadośćuczynienia, a zgodnie z którą powód otrzymał od pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 20.000 złotych;

poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do uznania, że na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie przyczynienie powoda do zaistniałej szkody należy ustalić na poziomie 30%, w sytuacji gdy z treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że stan zagrożenia na drodze wywołał powód, co winno uzasadniać ustalenie stopnia tego przyczynienia na poziomie co najmniej 50%.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

obniżenie zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia poprzez zasądzenie z tego tytułu dla powoda kwoty 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 września 2013 roku do dnia zapłaty; obniżenie zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania poprzez zasądzenie z tego tytułu dla powoda kwoty 5 634,51 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 02 września 2009 roku; obniżenie zasądzonej na rzecz powoda skapitalizowanej renty poprzez zasądzenie z tego tytułu dla powoda kwoty 5 160,50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku; obniżenie zasądzonej na rzecz powoda renty poprzez zasądzenie z tego tytułu dla powoda kwoty w wysokości 215 złotych płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca do rąk przedstawiciela ustawowego E. N. (2), poczynając od miesiąca lipca 2014 roku; oddalenie powództwa w pozostałym zakresie; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia kwestii kosztów postępowania za I i II instancję.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Z apelacji powoda zasadne są zarzuty wskazujące na zaniżenie przez Sąd I instancji wymiaru należnego E. N. (1) zadośćuczynienia oraz nie uwzględnienie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia wywołującego szkodę, mogące się ujawnić w przyszłości.

Wprawdzie określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę w I instancji, który prowadząc postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny jej okoliczności, to jednak w określonych przypadkach, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, uzasadnione jest skorygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku sygn. akt III PRN 39/70, OSNCP 1971 rok, zeszyt 3, poz.53).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Słusznie zarzuca skarżący, iż Sąd Okręgowy miarkując kwotę należną powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę pominął część istotnych okoliczności wynikających z opinii biegłych: psychologa (k.202 –207) i psychiatry dziecięcego (k.475- 479). Z uwagi na to, że E. N. (1) w chwili wypadku miał zaledwie 10 lat, należało ze szczególną wnikliwością ocenić jakie skutki zdarzenie to wywrze na jego przyszłym życiu, w tym w zakresie możliwości rozwoju intelektualnego, zdobycia wybranego zawodu, usamodzielnienia się, realizacji życiowych ambicji, pasji i marzeń.

Ustalenie zadośćuczynienia, mające charakter jednorazowego świadczenia pieniężnego winno bowiem uwzględniać zarówno wymiar krzywdy, jaki nastąpił do momentu wyrokowania, jak i te zdarzenia, których zaistnienie w przyszłości wpłynie na jego pogłębienie. Dopiero łączne uwzględnienie wszystkich następstw zdarzenia wywołującego szkodę może stanowić miarodajną podstawę wymiaru należnego poszkodowanemu świadczenia.

Biegły psycholog w złożonej w sprawie opinii jednoznacznie stwierdził, iż pułap możliwości, które chłopiec osiągnie w rozwoju intelektualnym jest ograniczony, że będzie to skutkowało w przyszłości gorszymi osiągnięciami w nauce, a w następstwie mniejszymi możliwościami wyboru przyszłego zawodu. Wskazał także, iż prawdopodobnie powód nigdy nie osiągnie poziomu funkcjonowania intelektualnego sprzed wypadku, również jego rozwój emocjonalny i społeczny może ulec zahamowaniu (k.206). Z kolei biegły psychiatra dziecięcy ocenił, iż obecny stan psychiczny



powoda związany jest z uszkodzeniem struktur mózgu, w tym odpowiedzialnych za procesy hamowania i kontroli emocji, myślenia, zapamiętywania. Do wypadku E. N. (1) funkcjonował w normie intelektualnej, natomiast po wypadku jego funkcjonowanie poznawcze pozostaje na granicy normy i upośledzenia umysłowego (k.527). Stan ten nie pozwala na nieograniczone funkcjonowanie E. N. (1) w życiu codziennym. Ograniczenia występują na różnych polach: gorsze funkcjonowanie w nauce, niemożność utrzymywania trwałych i bezkonfliktowych relacji z rówieśnikami, niemożność wykonywania wszystkich aktywności fizycznych. Również w przyszłości ze względu na cechy organicznego uszkodzenia mózgu oraz niewielkie możliwości przyswajania wiedzy, dalsza nauka powoda będzie możliwa jedynie na poziomie szkoły zawodowej. Ograniczeniem zawodowym będzie brak możliwości wykonywania zawodu związanego z obsługą urządzeń mechanicznych, dostępem do broni i materiałów wybuchowych (k.478).

Przywołana treść opinii biegłych uszła uwagi Sądu I instancji, który ustalając przesłanki wpływające na wysokość zadośćuczynienia ocenił obecny stan powoda, odnosząc go do stanu sprzed wypadku. Zaniechał natomiast analizy skutków wypadku, jakie w świetle opinii biegłych wystąpią u powoda w przyszłości, a które również istotnie wpływają na określenie wymiaru jego krzywdy.

Uwzględniając zatem wszystkie przytoczone wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny dokonał korekty wysokości kwoty zadośćuczynienia, stwierdzając, że kwotą adekwatną do tak ustalonego rozmiaru krzywdy powoda jest kwota 300.000 złotych. Tym samym należało uznać, iż żądanie powoda zmierzające do ustalenia zadośćuczynienia na poziomie 500.000 złotych nie znajduje uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy. Kwestia procentowego uszczerbku na zdrowiu, na którą wskazuje skarżący stanowi jedno z wielu kryteriów miarkowania należnej kwoty zadośćuczynienia. Jej ostateczne ustalenie wymaga łącznego rozważenia wszystkich okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie. Wśród nich Sąd Apelacyjny uwzględnił również 37% uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powoda, co skutkowało ustaleniem kwoty zadośćuczynienia na wskazanym wyżej poziomie. Kwota 300.000 złotych podlega jednakże pomniejszeniu o sumę 20.000 złotych wypłaconą powodowi przez pozwane Towarzystwo (...) na etapie postępowania likwidacyjnego.

Na wymiar zadośćuczynienia, jak również pozostałych dochodzonych pozwem należności ma również wpływ ocena zachowania się powoda, jako uczestnika wypadku wywołującego szkodę. W tym zakresie należy uznać za trafne stanowisko Sądu Okręgowego, który oceniając to zachowanie, ustalił stopień przyczynienia się powoda do wypadku na poziomie 30 %.

Wbrew zarzutom obu skarżących rozstrzygnięcie kwestii jaki wpływ na zaistnienie wypadku, a w konsekwencji na powstanie szkody miało zachowanie się małoletniego E. N. (1), Sąd oparł zarówno na dowodzie z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K., jak również na zeznaniach świadka M. J., który złożył opinię dotyczącą przebiegu przedmiotowego wypadku w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko kierowcy samochodu V. (...). Z dowodów tych wynika, iż każdy z uczestników wypadku dopuścił się naruszenia zasad ruchu drogowego. Rowerzysta przez błędną ocenę możliwości bezpiecznego wykonania manewru skrętu w lewo i nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu, zaś kierowca samochodu poprzez prowadzenie pojazdu z niedozwoloną w miejscu zdarzenia prędkością. Zważywszy, że to kierowca samochodu, na podstawie wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku, został uznany za sprawcę przedmiotowego wypadku, które to ustalenie jest wiążące w sprawie niniejszej (art.11 kpc), nie zachodziły podstawy do zmiany ustaleń w zakresie sprawstwa zdarzenia. Tymczasem do takiego skutku zmierzałoby w istocie uwzględnienie żądania apelacji pozwanego, który domaga się ustalenia przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia na poziomie 50%. Fakt małoletności powoda i wynikający stąd ograniczony zakres jego percepcji stanowią kryteria, w oparciu o które należało ocenić stopień wymaganej i oczekiwanej od niego poprawności zachowania, jako uczestnika ruchu drogowego. Są to kryteria inne, aniżeli te, które należało zastosować wobec kierowcy samochodu, będącego osobą dorosłą. O ile zatem wynik przedmiotowej oceny miałby polegać na ustaleniu, że udział każdego z uczestników w zaistnieniu wypadku wynosi 50%, to oznaczałoby to zmianę ustaleń w zakresie sprawstwa tegoż wypadku stwierdzonych w postępowaniu karnym. Określenie bowiem udziału w zdarzeniu osoby małoletniej jak równego 50 %, oznacza, że „wyjściowo” udział ten musiałby zostać oceniony na większym poziomie, aniżeli drugiego uczestnika wypadku. Zachowanie kierowcy samochodu, będącego osobą dorosłą nie podlega bowiem ocenie według kryteriów właściwych dla oceny zachowania osoby małoletniej. Zatem dla

ustalenia ostatecznie na tożsamym poziomie stopnia przyczynienia się do zdarzenia osoby dorosłej i małoletniego konieczne byłoby wykazanie, iż w rzeczywistości to osoba małoletnia jest sprawcą zdarzenia, zaś dorosły jedynie przyczynił się do jego zaistnienia. Okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają na dokonanie takiego ustalenia.

Równocześnie brak podstaw do uznania za zasadny zarzutu apelacji powoda, że przytoczony wyżej sposób zachowania się małoletniego jako uczestnika wypadku nie uzasadniał ustalenia stopnia jego przyczynienia na poziomie 30%, lecz całkowite jego wyeliminowanie. Przeciwnie, stwierdzone w opinii biegłego naruszenia zasad ruchu drogowego, jakich dopuścił się E. N. (1), ocenione przy uwzględnieniu stopnia jego percepcji, jako osoby małoletniej, uzasadniały przyjęcie wskazanego przez Sąd Okręgowy stopnia przyczynienia się do wypadku, jako źródła szkody.

Trafnie natomiast zarzuca powód wadliwość zaskarżonego wyroku oddalającego żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku drogowego, jakie mogą ujawnić się u powoda w przyszłości. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego zarówno opinia biegłego psychiatry dziecięcego (k.479), jak i opinia neurologa (k.279), wskazują na konieczność kontynuowania leczenia przez powoda. Biegły neurolog stwierdził, że rokowania odnośnie do poprawy stanu zdrowia powoda w przyszłości są trudne do precyzyjnego określenia. Obecnie wymaga on leczenia farmakologicznego z powodu padaczki. Nie można dokładnie określić horyzontu czasu stosowania leków przeciwpadaczkowych. W przyszłości jeśliby zaistniała sytuacja pełnej kontroli farmakologicznej napadów padaczkowych, możliwe byłoby stopniowe zmniejszenie stosowanego leczenia. Obecnie taka sytuacja nie występuje. Psychiatra dziecięcy stwierdził, że prognozy co do rozwoju psychicznego powoda nie są korzystne. Doznane przez niego uszkodzenie mózgu, zwłaszcza okolicy czołowej będzie skutkowało trwałym zaburzeniem rozwoju psychicznego chłopca. Na pewno w przyszłości będzie on wymagał opieki psychiatry. Również biegła psycholog wskazała na kontynuowanie leczenia psychologicznego powoda (k.538).

Przytoczone wnioski biegłych nie pozostawiają wątpliwości, że proces leczenia powoda nie jest zakończony, a jego obecny stan zdrowia psychicznego nie pozwala na wykluczenie możliwości zaistnienia w przyszłości dalszych skutków zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel. Mając to na uwadze należało w oparciu o przepis art. 189 kpc ustalić tę odpowiedzialność zgodnie z żądaniem pozwu.

Z apelacji pozwanego zasługuje na uwzględnienie zarzut wadliwego określenia przez Sąd Okręgowy daty początkowej wymagalności dochodzonych świadczeń. Odnośnie do odsetek od zasądzonej kwoty odszkodowania stwierdzić należy, iż nie zachodziły podstawy do ustalenia jego wymagalności od dnia następnego po dacie zaistnienia wypadku komunikacyjnego. Kwoty składające się na sumę zasądzonego odszkodowania stanowią równowartość ponoszonych przez powoda kosztów opieki, dojazdów do lekarzy, specjalistów, szpitala, zakupu leków, żywienia, środków higienicznych oraz pobytu w sanatorium. Były one wydatkowane na przestrzeni wielu miesięcy, co potwierdzają rachunki złożone przez pełnomocnika powoda w toku postępowania likwidacyjnego (akta szkody pozwanego Towarzystwa). Wobec powyższego datę wymagalności przedmiotowego roszczenia, jak również dochodzonego zadośćuczynienia należało określić na dzień następny po sporządzeniu w toku postępowania likwidacyjnego opinii przez lekarza chirurga z dnia 2 września 2009 roku. Opinia ta została zlecona przez pozwaną celem ustalenia zasadności roszczeń powoda, z którymi wystąpił w postępowaniu przedsądowym oraz po uzupełnieniu przez pełnomocnika powoda dokumentów służących za podstawę tej oceny. Opinia potwierdziła zakres obrażeń doznanych przez powoda, a także potrzebę kontynuowania leczenia i ponoszenia związanych z tym wydatków. Jej treść pozwalała zatem pozwanemu na prawidłowe ustalenie zakresu swojej odpowiedzialności w odniesieniu do dochodzonych przez powoda żądań. W postępowaniu przed Sądem nastąpiło jedynie potwierdzenie okoliczności faktycznych wskazanych przez powoda na etapie postępowania likwidacyjnego. Z tych względów jako datę wymagalności roszczeń powoda należało ustalić dzień 3 września 2009 roku.

Wbrew zarzutowi pozwanego sporządzenie w dniu 1 października 2013 roku opinii uzupełniającej przez biegłego psychologa (k.536-588) pozostawało bez wpływu na wymagalność roszczeń powoda. Należy zauważyć, iż zlecenie przez Sąd sporządzenia tej opinii nastąpiło w uwzględnieniu wniosku pozwanego, który podniósł zarzut ustalenia czy podtopienie, jakiemu uległ powód w wieku 2 lat ma wpływ na jego obecny stan zdrowia (k.508). Przedmiotowa opinia wykazała, iż „w chwili obecnej bardziej odczuwalne dla powoda są skutki wypadku komunikacyjnego”.

Równocześnie wobec treści opinii biegłego psychiatry dziecięcego stwierdzającej, że „na podstawie badania E. N. (1), analizy akt sprawy, wywiadu od matki, przedstawionej dokumentacji medycznej, opisu dotychczasowych opinii biegłych powołanych przez Sąd w niniejszej sprawie jasno wynika, że nie odczuwa on skutków zdrowotnych podtopienia” (k.527), Sąd Okręgowy prawidłowo zaniechał ustalenia jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy wskazanym przez pozwanego zdarzeniem, a obecnym stanem zdrowia powoda. Tym samym data złożenia opinii przez biegłego psychologa w żaden sposób nie wpłynęła na ustalenie daty wymagalności roszczeń powoda.

Również chybiony jest zarzut pozwanego dotyczący pomniejszenia należnej kwoty odszkodowania o koszty dojazdów do szpitala poniesione przez rodziców E. N. (1) w celu odwiedzin przebywającego tu powoda. Konieczność wyłożenia tych kosztów wynikała z uzasadnionej dobrem małoletniego dziecka potrzeby kontaktu z rodzicami bezpośrednio po wypadku. Wydatki z tego tytułu pozostają zatem w związku przyczynowym z wypadkiem i w pełni uzasadniają roszczenie odszkodowawcze powoda w tym zakresie. Wadliwe wskazanie przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, iż wydatki te nie wchodziły w skład zasądzonej kwoty odszkodowania, przy równoczesnym uwzględnieniu ich w zasądzonej w sentencji kwocie, pozostaje bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Trafnie natomiast zarzuca pozwany wadliwość wyroku Sądu I instancji w zakresie zawartego w nim rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Uwzględniając, iż powód wygrał proces w 36% (210.700,70 złotych- łączna wartość zasądzonych należności, 579.576,25 złotych- łączna wartość dochodzonych roszczeń), obciążały go koszty w 64%. Powód został zwolniony w całości od ponoszenia kosztów sądowych, zatem za celowe należało uznać obciążenie pozwanego wydatkami, które wyniosły 4.892,87 złotych. Na poczet tych wydatków pozwany uiścił zaliczki w łącznej kwocie 3.500 złotych. Do ściągnięcia pozostała więc kwota 1392,87 złotych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa tytułem wynagrodzenia biegłych. Nadto pozwany obowiązany jest uiścić opłatę od uwzględnionej części powództwa, od której poniesienia powód był zwolniony. Jest to kwota 10.535 złotych (210.700,70 złotych x 5%). Łącznie na rzecz Skarbu Państwa pozwany zobowiązany jest uiścić kwotę 11.927, 87 złotych, zamiast wskazanej w punkcie 7 zaskarżonego wyroku kwoty 20.852, 20 złotych. Koszty procesu między stronami należało rozliczyć stosownie do wyniku sprawy, w oparciu o regułę przewidzianą w art. 100 kpc. Suma kosztów poniesionych przez obie strony wynosi 14.451 złotych. Obejmuje ona wynagrodzenia pełnomocników stron oraz opłatę skarbową od pełnomocnictw. Powód winien ponieść 64% tej kwoty, tj. 9.248,64 złotych, zaś pozwany 36%, tj. 5.202,36 złotych. Z uwagi na to, że powód poniósł koszty w wysokości 7.217 złotych, a pozwany w wysokości 7.234 złote, należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.014,64 złotych tytułem stosunkowego ich rozliczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uwzględnił w części zarzuty obu apelacji i stosownie do art. 386 §1 kpc zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego należało orzec również w oparciu o przepis art. 100 kpc w związku z art. 391 §1 kpc. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w 14% (wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 368.872 złote, zaś apelacja została uwzględniona w łącznej kwocie 50.000 złotych). Dlatego winien ponieść 86% kosztów pozwanego, tj. 4.644 złotych (86%x 5.400 złotych). Apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie częściowo w odniesieniu do odsetek, natomiast w zakresie kwestionowanej należności głównej została oddalona (wartość przedmiotu zaskarżenia 104.349,74 złotych). Dlatego powód winien ponieść 100 % kosztów powoda związanych z obroną przed apelacją pozwanego w wysokości 2.700 złotych. Wzajemne skompensowanie powyższych kwot skutkowało zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.944 złote (4.644 – 2.700).

SSO del. E. Mierzejewska SSA D. Mietlicka SSA B. Oworuszko